

Prymas Grecji abp Sevastianos Rossolatos gościem IX Święta Dziękczynienia

swojej homilii, odwołując się do historii Polski i Grecji, abp Rossolatos wskazywał, że dziś wrogiem naszych krajów nie jest jakiś naród, który chce okupować nasze ziemie. "Dziś nieprzyjacielem, który chce oderwać nas od Ewangelii zbawienia jest sekularyzacja, zeświecczenie" – mówił hierarcha.

Prymas Grecji tłumaczył, że sekularyzacja to duch świata, który oddala ludzi od przesłania Ewangelii, od prawdy, że Bóg dotrzymał swoich obietnic i że posłał nam Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, który umarł z powodu naszych grzechów i zmartwychwstał dla naszego usprawiedliwienia.

"Sekularyzacja to duch współczesnego społeczeństwa, który nie stosuje się już do prawdy Ewangelii, nie uznaje już Królestwa Bożego jako skarbu, który warto nabyć za cenę wielkich wyrzeczeń" – mówił Prymas Grecji. Tłumaczył następnie, że sekularyzacja, to mentalność, według której wystarczy nam wykształcenie, nasz zawód, pieniądze, przyjemności, nauka, technologia.

Sekularyzacja to taki sposób myślenia – mówił gość z Grecji, który podpowiada: jesteś w porządku, nie masz grzechów, jesteś doskonały, kochasz wszystkich i nie potrzebujesz żadnego zbawiciela, a więc nie potrzebujesz też Kościoła, który głosi słowo wiernego Boga i udziela sakramentów zbawienia.

"Oto wróg współczesnych chrześcijan: sekularyzacja, życie bez Kościoła i bez słowa Bożego. Zatem, jest to życie bez tej prawdy, która głosi wierność Boga i naszą niewierność" – mówił hierarcha.

Prymas Grecji przywołał w homilii przestrożę świętego Hieronim, że nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Jezusa Chrystusa. "Możemy przez to rozumieć, że kto nie słucha Słowa Bożego i nie czyta Pisma Świętego oraz nie szuka odpowiedzi na swoje życie w Piśmie Świętym, ten nie zna Jezusa Chrystusa i z łatwością daje się porwać sekularyzacji i duchowi tego świata" – podkreślił abp Rossolatos.

Za: KAI